

Ona, ja i hotelowe lobby  
W życiu chodzi o to, żeby o nic się nie prosić  
Dzięki bogu za obranie takiej drogi  
Chłopaki żeby zarobić na skoki, robią skoki

Ona, ja i hotelow... all black  
I na sobie same rzeczy nowe  
All-in wchodzę, czarne, czerwone  
Kasa na stole, miałeś to moment  
Ciągle mordo jestem pełen pasji  
Chociaż chcieli mnie wyjechać z tej zajawki  
Za plecami wymyślają sobie nowe fakty  
Jak widzisz mnie na mieście, udajesz, że pomagasz mi

Ona, ja i hotelowe lobby  
W życiu chodzi o to, żeby o nic się nie prosić  
Dzięki bogu za obranie takiej drogi  
Chłopaki żeby zarobić na skoki, robią skoki  
Ona, ja i hotelowe lobby  
W życiu chodzi o to, żeby o nic się nie prosić  
Dzięki bogu za obranie takiej drogi  
Chłopaki żeby zarobić na skoki, robią skoki

Młody Jan wszędzie dociera  
Napisy końcowe to wasza kariera  
Twoja pani znowu poleciała w melanz  
Kiedy siedzi z nami w loży, to od ciebie nie odbiera  
Siedzą typy i udają grubych, mówią "bądź duży, chłopaku, bądź duży"  
Sorry, ale z wami to ten czas mi się dłuży  
Obiecałem, że rodziny tu nie zjedzą długie nigdy  
A historię na ciele piszą blizny, kurwa  
Nigdy więcej naiwny, do czego dążę?  
Do tego, żeby na jebanym koncercie mieć więcej niż 2 tysiące  
(To mój rok)

Ona, ja i hotelowe lobby  
W życiu chodzi o to, żeby o nic się nie prosić  
Dzięki bogu za obranie takiej drogi  
Chłopaki żeby zarobić na skoki, robią skoki  
Ona, ja i hotelowe lobby  
W życiu chodzi o to, żeby o nic się nie prosić  
Dzięki bogu za obranie takiej drogi  
Chłopaki żeby zarobić na skoki, robią skoki

Ona, ja i hotelowe lobby...

(Negative)

(nolyrics)